

Uchwała Nr 51/2015
Prezydium Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego
z dnia 9 września 2015 r.

**dotycząca rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie warunków
i trybu udzielania pomocy publicznej i pomocy de minimis za pośrednictwem
Narodowego Centrum Nauki**

Po rozpatrzeniu, na wniosek Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 lipca 2015 r. (pismo DN.ZN.1201.2.2015.RM), projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie warunków i trybu udzielania pomocy publicznej i pomocy de minimis za pośrednictwem Narodowego Centrum Nauki, Rada Główna, stosownie do art. 45. ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, z późn. zm.), Rada zgłasza następujące uwagi:

W opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego wątpliwość budzi zasadność bardzo szerokiego zakreszenia pojęcia pomocy publicznej.

Zgodnie z art. 107 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz orzecznictwa Komisji Europejskiej i Sądów Unii Europejskiej, pomocą publiczną jest wszelka pomoc, która kumulatywnie spełnia następujące przesłanki:

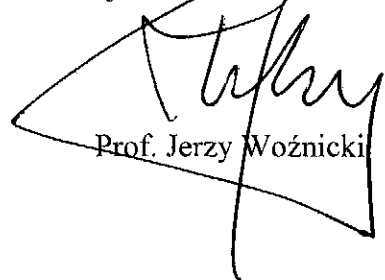
- a. beneficjentem wsparcia jest przedsiębiorca w rozumieniu funkcjonalnym;
- b. jest udzielona za pośrednictwem lub ze źródeł państwowych w jakiegokolwiek formie;
- c. stanowi korzyść dla beneficjenta oraz jest selektywna;
- d. zakłóca lub grozi zakłóceniem konkurencji poprzez sprzyjanie niektórym przedsiębiorcom;
- e. oraz wpływa na wymianę handlową pomiędzy Państwami Członkowskimi Unii Europejskiej.

Nie każde przekazanie środków publicznych jest więc pomocą publiczną. W realiach tego projektu szczególnie istotne jest czy pomoc publiczna zakłóca lub grozi zakłóceniem konkurencji poprzez sprzyjanie niektórym przedsiębiorcom. Nie bardzo widać szanse, aby środki przeznaczone na stypendia doktorskie i staże po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, czy też projekty badawcze realizowane przez osoby rozpoczynające karierę naukową, w tym mających na celu stworzenie unikatowego warsztatu naukowego lub powołanie nowego zespołu naukowego, w jakikolwiek sposób mogły prowadzić do zakłócenia konkurencji. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że udostępnienie przez przedsiębiorcę swojego potencjału będzie wymagać od niego dodatkowych nakładów, a to z uzyskaniem przewagi konkurencyjnej nie ma żadnego związku. Mogłoby tak być, gdyby korzystający ze staży i stypendiów mieli obowiązek podjęcia pracy u tego przedsiębiorcy, bo to by oznaczało, że kształci on kadrę dla siebie w części za publiczne środki. Ale obowiązku

takiego nie ma. Może się pojawić jakaś przewaga konkurencyjna w przypadku, gdy projekt badawczy zakończy się jakimś wynikiem, który będzie można wdrożyć do produkcji, a prawo wdrożenia uzyska przedsiębiorca. Niestety wygląda to tak, jakby przyjęto założenie, że każde środki przekazane przedsiębiorcy z budżetu państwa stanowią pomoc publiczną nawet, jeśli jest tak jak w tym przypadku, gdzie rzeczywistym beneficjentem jest młody naukowiec, a przedsiębiorca nic z tego faktycznie nie ma. Niestety takie podejście może skutkować efektem odwrotnym od zamierzonego, bo przedsiębiorcy nie będą się angażować w programy, z których nie będą mieli żadnych korzyści, a jeszcze otrzymane kwoty zostaną im zaliczone do uzyskanej pomocy publicznej. Może im to bowiem uniemożliwić uzyskanie realnej pomocy z innych źródeł ponieważ przyznana pomoc publiczna się sumuje. Jest to tym istotniejsze, że projekt przewiduje sumowanie (kumulację) udzielonej pomocy publicznej. Być może rozwiązaniem problemu byłoby stwierdzenie, że rozporządzenie stosuje się jedynie w sytuacjach, gdy przyznane środki stanowią pomoc publiczną lub pomoc publiczną de minimis w rozumieniu odrębnych przepisów.

Uchwałę otrzymuje Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Przewodniczący
Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Prof. Jerzy Woźnicki